*Wiktor Kowalczyk*
**Muzeum Narodowe w Lublinie**

# Pamięć – kultura – edukacja. Rok 2019 w Dworku Wincentego Pola

Każdy rok przynosi jakieś szanse i pewne trudności. Miniony nie był sprzyjający dla działalności muzeum poety–geografa. Modernizacja ulicy, przy której mieści się placówka, zniechęciła zapewne wielu potencjalnych gości, a ci bardziej zdeterminowani, na skutek utrudnionego dostępu, odnosili przypuszczalnie nie najlepsze wrażenia. Z powodu zaś remontu Zamku Lubelskiego część muzealiów z prezentowanej tam dotychczas stałej wystawy rzemiosła artystycznego zajęła przestrzeń ekspozycyjną w podpiwniczeniu dworku, co uniemożliwiło prowadzenie własnej działalności wystawienniczej. Jednak mimo niższej frekwencji i ograniczonej oferty ekspozycji, roku 2019 nie można uznać za ubogi w działania i wydarzenia.

Wystawa stała (umieszczona w zaaranżowanych na historyczne trzech pokojach i sieni na parterze budynku) oraz towarzyszące jej zwiedzaniu słowo gospodarzy niezmiennie przypominały i przybliżały biografię, działalność i twórczość patrona Muzeum, przyczyniając się do podtrzymywania o nim zbiorowej pamięci. Także permanentna niemal ekspozycja w pomieszczeniach dolnej kondygnacji, zatytułowana „Piękne i użyteczne", na której zaprezentowano wyroby sztuki użytkowej XVIII–XIX wieku ze zbiorów Muzeum Lubelskiego (przedmioty stanowiące niegdyś wyposażenie dworów, pałaców i bogatych mieszczańskich kamienic – meble, zegary, porcelana i majoliki, należące poniekąd również do świata Wincentego Pola), mogła dostarczyć zwiedzającym wielu wrażeń natury estetycznej i poznawczej.

Życie i dzieło autora *Pieśni o ziemi naszej* nie tylko były głoszone w przestrzeni poświęconego im muzeum. Piszący te słowa kilkakrotnie miał możność prezentowania owej tematyki w innych miejscach, przed innymi audytoriami. Podczas dorocznej ogólnopolskiej konferencji Polowskiej, która tym razem odbywała się w Gdańsku-Sobieszewie, wygłosił referat pt. *Kilka uwag na temat horyzontu geograficznego Wincentego Pola*, przedstawił Dworek Wincentego Pola w Lublinie na seminarium pod hasłem „Domy historyczne jako muzea biograficzne", zorganizowanym przez Muzeum Pamiątek po Janie Matejce w Nowym Wiśniczu (oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie), a także miał odczyt *O Wincentym Polu i jego lubelskim muzeum* dla bibliotekarzy w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

W samym Dworku, który zwiedziło w 2019 roku ponad 2000 osób, odbyło się trzydzieści kilka lekcji muzealnych oraz innych form zajęć edukacyjnych. Wśród nich dużym powodzeniem cieszyły się zwłaszcza zabawy dla dzieci (twórcze i z humorem), organizowane podczas ferii zimowych i letnich wakacji w ramach akcji „Zima w mieście" i „Lato w mieście". Szczególna okazja trafiła się dzieciom spędzającym ferie w Klubie Osiedlowym „Odeon" w dzielnicy Kalinowszczyzna. Mogły bowiem wziąć udział w zajęciach warsztatowych „Dworkowe muzykowanie", które prowadziły Mariola Zagojska, Alesia Aleksandrowicz i Magdalena Maciąg wraz ze swymi uczennicami ze Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie. Swego rodzaju „specjalnością zakładu" były zajęcia poświęcone kartografii globusowej „Globusy dawne, nowe i niezwykłe",

Dworek Wincentego Pola – fragment ekspozycji stałej, fot. Wiktor Kowalczyk

Dworek Wincentego Pola – fragment ekspozycji stałej, fot. Wiktor Kowalczyk

a także warsztaty wprowadzające uczniów w arkana pracy w muzeum zatytułowane „Młody muzealnik". Już po raz czwarty Muzeum było też współorganizatorem (wraz ze Szkołą Podstawową nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie) Ogólnopolskiego Konkursu „Fryderyk Chopin – człowiek XXI wieku". Tym razem koncert finałowy odbył się w gościnnie udostępnionej sali Trybunału Koronnego. Pod dworkowym dachem miały miejsce również uczniowskie popisy oratorskie, szkolne warsztaty filmowe, zajęcia dla studentów polonistyki i historii UMCS, historii sztuki KUL oraz turystyki i rekreacji Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie. Nie zabrakło spotkań z seniorami czy pacjentami kliniki leczenia nerwic. Zorganizowane zostało także szkolenie dla przewodników turystycznych. Odbywały się też comiesięczne zebrania członków lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy, w tym (w listopadzie) spotkanie jubileuszowe z okazji 50-lecia oddziału.

Ofertę edukacyjną uzupełniał cykl wydarzeń kulturalnych pod ogólnym hasłem „Spotkań u Wincentego Pola". Zaczęły się z początkiem roku kalendarzowego „Dworkowym kolędowaniem" z udziałem Roztoczańskiej Konnej Straży Ochrony Przyrody im. 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich. W ten sposób udało się kultywować zarówno jeden z piękniejszych zwyczajów polskiego roku obrzędowego, jak i nieobce Wincentemu Polowi tradycje kawaleryjskie. Z okolicznościową gawędą poprzedzającą kolędy wystąpił Grzegorz Sztal (miłośnik historii, znawca wojskowości, kolekcjoner, renowator dawnych przedmiotów i właściciel Prywatnego Muzeum Historycznego „Znaki Czasu"), a na zabytkowym pianinie akompaniował zebranym Marian Pędzisz z Młodzieżowego Domu Kultury przy ulicy Bernardyńskiej.

Nowym cyklem spotkań dworkowych, zainicjowanym ostatnio przez zaprzyjaźnionego z Muzeum doktora Tadeusza Piersiaka, stał się „Przystanek Galicja". Z założenia cykl ten ma nawiązywać do głównej krainy życia i pracy patrona Dworku, w co wpisała się opowieść Zbigniewa Kaszuby o ludziach i cerkwi w Łopience w Bieszczadach, której dźwignięciu z ruin i przywróceniu do funkcji liturgicznej poświęcił kilkadziesiąt lat życia.

W maju 2019 roku blisko 300 osób odwiedziło Dworek podczas „Nocy Muzeów". Na „Opowieści wydobyte z mroków czasu i przestrzeni" złożyły się: spotkanie z przybyszami z kosmosu – meteorytami i podróż w jego otchłanie (za pomocą teleskopu), próba ożywienia zaklętych w kamień mieszkańców mórz sprzed milionów lat, nasłuchiwanie historii skrywanych przez zabytkowe przedmioty oraz szybowanie w przestworzach poetyckiej wyobraźni. Program przygotowali: Barbara Czajkowska, Magdalena Norkowska i Jolanta Ścibior z Muzeum Lubelskiego (obecnie Muzeum Narodowego w Lublinie) oraz Wiesław Krajewski, prezes lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii, i Anna Cieśla z Akademią Artystycznych Umiejętności działającą przy Klubie Osiedlowym „Przyjaźni".

Dworek Wincentego Pola – widok od frontu, fot. Wiktor Kowalczyk

W czerwcu profesor Marcin Lachowski wygłosił odczyt *Grupa „Wprost" i nowa figuracja*. Okazją do prelekcji były: 80. urodziny i 15. rocznica śmierci krakowskiego artysty Zbyluta Grzywacza. Mimo że urodził się 132 lata po Wincentym Polu, biogramy obu twórców łączy cały szereg paraleli. Obaj tkwili w XIX stuleciu (mimo że Grzywacz jedynie swymi upodobaniami). Obaj też byli mieszkańcami Krakowa (choć Pol tylko okresowo). Każdy z nich jako artysta angażował się w sprawy społeczno-polityczne swej doby. Twórczość obu – pisarska czy malarska – choć oczywiście tak różna w swych odniesieniach i środkach wyrazu – była zaangażowana na rzecz wolności, a jej pragnienie istotnie ich motywowało. Pol był piewcą kultury szlacheckiej, ziemiańskiego dworku – Grzywacz podejmował walkę z systemem, który tamtej tradycji położył kres. Obaj zafascynowani byli przyrodoznawstwem i tworzyli kolekcje okazów naturalnych. Zostali też profesorami krakowskich uczelni – Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Sztuk Pięknych. Każdy z nich także, całkiem przypadkiem, przeżył po 65 lat. Z tej okazji od czerwca do grudnia ubiegłego roku trwał również w Dworku okolicznościowy pokaz dwóch obrazów Grzywacza, znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie: *Przekaźnik I* (1968) oraz *Zmięty i odprasowany* (1972).

W połowie ubiegłorocznych wakacji dwaj członkowie lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii, Zbigniew Jankowski i Wiesław Krajewski, wskazali na „Cel: KSIĘŻYC", zaznaczając w ten sposób 50. rocznicę pierwszego lądowania człowieka na Srebrnym Globie. Była to okazja, by wspomnieć, że przed 50 laty na Kalinowszczyźnie „wylądował" dworek

Artyści Ilona i Mirosław Iwańscy na spotkaniu „Źródło – Tajemnica Jedności", fot. Wiktor Kowalczyk

Polów, przeniesiony tu z terenu byłego majątku Firlejowszczyzna. Przy sprzyjającej pogodzie znów nadarzyła się sposobność, by spojrzeć w niebo przez rozstawiony za dworkiem teleskop.

We wrześniu inny z przyjaciół Muzeum, Robert Borkowski (rekonstruktor historyczny i znawca broni), przypomniał *„Szkice spod Monte Cassino" 75 lat później*. Przy ostatnich zaś promieniach jesiennego słońca, podczas spotkania noszącego tytuł „Źródło – Tajemnica Jedności", swą twórczość plastyczną i literacką zaprezentowali artyści Ilona i Mirosław Iwańscy. Z racji Święta Niepodległości raz jeszcze, w trakcie „Wieczoru pieśni i piosenek wojskowych", wystąpiła Roztoczańska Konna Straż Ochrony Przyrody. Dwanaście miesięcy działalności zamknęło doroczne spotkanie „Wincenty Pol in memoriam", w 147. rocznicę śmierci wieszcza i uczonego oraz 47. rocznicę otwarcia muzeum jego imienia dla publiczności. W programie znalazły się: odczyt doktora Tadeusza Piersiaka *Mistrz–uczeń. O Wincentym Polu i Zygmuncie Glogerze* oraz minirecital uczniów Barbary Brzozowskiej – Weroniki Jakowickiej (śpiew) i Mikołaja Czerwińskiego (fortepian).

Warto podkreślić, że wszyscy występujący w Muzeum uczynili to nieodpłatnie.

Zbigniew Jankowski i Wiesław Krajewski z Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii na spotkaniu „Cel KSIĘŻYC", fot. Wiktor Kowalczyk

Różnorodna tematyka oferty muzealnej wypływała z szerokich zainteresowań oraz wielu sfer życia i form aktywności samego Wincentego Pola – dom i rodzina, walka i praca, poznawcze i twórcze pasje, podróże, natura i sztuka, nauka i literatura oraz tradycja i współczesność, także nauczanie i wychowanie młodego pokolenia – słowem przeszłość niosąca inspiracje dla przyszłości. To bogactwo treści i wielość sposobów podejścia pozwoliły na zainteresowanie propozycjami Muzeum różnych grup odbiorców. W rekonstrukcji polskiego ziemiańskiego dworku, w niemal domowej atmosferze oraz przy bezpośrednim kontakcie ze zgromadzonym w nim dziedzictwem i opiekunami miejsca, dzielącymi się wiedzą, refleksją i emocjami, mieli oni jedyną w swym rodzaju okazję, by poznać, a wręcz doświadczyć świata Wincentego Pola.

Marcin Lachowski podczas wykładu *Grupa Wprost i nowa figuracja*, fot. Wiktor Kowalczyk

Mariola Zagojska, Alesia Aleksandrowicz, Magdalena Maciąg i uczennice ze Szkoły Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie na „Dworkowym muzykowaniu", fot. Wiktor Kowalczyk

Członkowie Roztoczańskiej Konnej Straży Ochrony Przyrody im. 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich, Grzegorz Sztal (Prywatne Muzeum Historyczne „Znaki Czasu"), Marian Pędzisz (Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Lublinie), podczas „Dworkowego kolędowania", fot. Wiktor Kowalczyk

Wykład Roberta Borkowskiego *„Szkice spod Monte Cassino" 75 lat później*, fot. Wiktor Kowalczyk

Tadeusz Piersiak w trakcie odczytu *Mistrz–uczeń. O Wincentym Polu i Zygmuncie Glogerze*, fot. Wiktor Kowalczyk